

Sygn. akt I ACa 308/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 grudnia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Bogusław Suter
Sędziowie	:	SA Elżbieta Bieńkowska (spr.) SA Grażyna Wołosowicz
Protokolant	:	Izabela Lach

po rozpoznaniu w dniu 20 grudnia 2019 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **P. Z. (1) i D. Z.**

przeciwko **M. Ś. (1) i (...)** w W.

**o zapłatę**

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Ostrołęce

z dnia 25 stycznia 2019 r. sygn. akt I C 360/17

**I. oddala apelację;**

**II. zasądza solidarnie od pozwanych na rzecz każdego z powodów kwoty po 4050 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

(...)

## UZASADNIENIE

Powodowie D. Z. i P. Z. (1) w pozwie skierowanym przeciwko M. Ś. (1), a po wezwaniu na jego wniosek do udziału w sprawie w charakterze pozwanego (...) z siedzibą w W., domagali się zasądzenia na rzecz każdego z nich zadośćuczynienia w kwotach po 200.000 zł wraz z ustawowo określonymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty za krzywdę doznaną wskutek śmierci ich jedynej córki P. Z. (2).

Pozwany- M. Ś. (1) wniósł o oddalenie powództwa w całości. Twierdził, że obowiązek zapłaty zadośćuczynienia na rzecz powodów, który spoczywa na nim, jako sprawcy wypadku komunikacyjnego winien zostać przejęty przez (...) z

siedzibą w W.. Ponadto podniósł zarzut powagi rzeczy osądzonej, wynikający z faktu, że w wyroku karnym na rzecz obojga powodów zostały zasądzone kwoty po 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Pozwana - (...) z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości. Nie kwestionując zasady swojej odpowiedzialności, podniosła, że obowiązek odszkodowawczy wobec powodów został wypełniony w całości w postępowaniu likwidacyjnym (powodom wypłacono po 20.000 zł) oraz przez zadośćuczynienie zasądzone w wyroku karnym (na rzecz powodów zasądzono po 50.000 zł).

Każda ze stron żądała zasądzenia kosztów procesu od przeciwnika procesowego.

Wyrokiem z dnia 25 stycznia 2019 r. Sąd Okręgowy w Ostrołęce zasądził od M. Ś. (1) i (...) w W. na rzecz powódki D. Z. 180.000 zł zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 10 czerwca 2017 r., do dnia zapłaty – z zastrzeżeniem, że spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego; oddalił powództwo w pozostałej części; zasądził solidarnie od M. Ś. (1) i (...) w W. na rzecz powódki D. Z. 15.417 złotych zwrotu kosztów procesu; zasądził od M. Ś. (1) i (...) w W. na rzecz P. Z. (1) 180.000 zł zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 10 czerwca 2017 r., do dnia zapłaty – z zastrzeżeniem, że spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego; oddalił powództwo w pozostałej części oraz zasądził solidarnie od M. Ś. (1) i (...) w W. na rzecz P. Z. (1) 15.417 zł zwrotu kosztów procesu.

Powyższe orzeczenie zostało oparte na następujących ustaleniach i ocenie prawnej.

W dniu 9 marca 2013 r w miejscowości M. pod S. doszło do wypadku drogowego, w wyniku którego śmierć poniosły: córka powodów – P. Z. (2) oraz P. K.. Dziewczynki jechały z W. do miejscowości B. w okolicach B. na ogólnopolski turniej tańca. Kierujący pojazdem M. Ś. (2) za nieumyślne spowodowanie katastrofy w ruchu lądowym został skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie z 15 czerwca 2015 r., sygn. akt V K 136/13 na karę 2 lat bezwzględnej pozbawienia wolności, podwyższoną następnie przez Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z 2 maja 2016 r. sygn. akt II AKa 355/15 do 4 lat. W postępowaniu karnym powodowie wystąpili z żądaniem naprawienia szkody przez wypłacenie na ich rzecz zadośćuczynienia w kwotach po 250.000 zł. W wyroku z 15 czerwca 2015 r., sygn. V K 136/13 Sąd Okręgowy Warszawa – Praga w Warszawie na podstawie art. 46 § 1 k.k. zasądził od M. Ś. (1) na rzecz każdego z powodów po 50.000 zł zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Sprawca wypadku zapłacił powodom tak zasądzone kwoty. W Sądzie Okręgowym w Warszawie (sygn. akt XXV 977/17) toczy się sprawa z jego powództwa przeciwko (...) z siedzibą w W. o regres zapłaconych przez niego kwot. Sąd pierwszej instancji wyrokiem z 3 lipca 2018 r. uwzględnił powództwo M. Ś. (1), zaś obecnie toczy się postępowanie apelacyjne.

W chwili zdarzenia odpowiedzialność cywilna posiadacza pojazdu objęta była zakresem ochrony świadczonej przez (...) z siedzibą w W..

P. Z. (2) w dacie śmierci miała niespełna 12 lat . Była jedynym i długo wyczekiwany dzieckiem powodów. Dziewczynka uczęszczała do V klasy (...) w W. i nie sprawiała problemów wychowawczych. Jej pasją był taniec. Uczęszczała na zajęcia taneczne w(...) i zdobywała nagrody na ogólnopolskich turniejach tanecznych. W dniu wypadku córka powodów wraz z grupą taneczną jechała na turniej tańca, który miał odbyć się w B.. W wyniku wypadku poniosła śmierć na miejscu zdarzenia. Została pochowana na (...) na P.. Po jej śmierci (...) organizuje turnieje tańca zainspirowane osobą dziewczynki.

Powodowie w chwili śmierci córki mieli po 45 lat. Mieszkali w W.. Prowadzili dobrze prosperującą działalność gospodarczą, która zapewniała im wysokie dochody. Byli pełni życia i energii, prowadzili aktywne życie towarzyskie, mieli spore grono znajomych. Jednocześnie mocno koncentrowali się na wychowywaniu jedynej córki, dbaniu o jej wszechstronną edukację, rozwój pasji. Wiązali z osobą córki plany i marzenia na przyszłość. Rodzice często spędzali wolny czas z dzieckiem, dużo podróżowali. Relacje rodzinne były bardzo silne, oparte na miłości oraz wzajemnym szacunku. Wiadomość o śmierci dziecka wywołała u powodów ostrą reakcję na stres. Stanowiła kres ich planów i marzeń związanych z jej osobą. Bezpośrednio po wypadku zażywali silne leki uspokajające i nasenne, które znieczulały cierpienie, ból psychiczny. Nie byli w stanie wstawać z łóżka, realizować podstawowych potrzeb. W załatwianiu

formalności związanych z pogrzebem, w dużej mierze pomagali im znajomi i przyjaciele. Z uwagi na zły stan psychiczny powodowie szybko podjęli leczenie psychiatryczne oraz uzyskali możliwość uczestniczenia w pomocy psychologicznej nakierowanej na interwencję kryzysową. Po upływie około pół roku od daty wypadku byli w stanie w minimalnym stopniu powrócić do aktywności zawodowej, jednakże w dalszym ciągu utrzymywały się przewlekłe objawy depresji, obniżony nastrój, poczucie braku sensu życia, niechęć do wychodzenia z domu, spotkań towarzyskich. Powodowie do dzisiaj żyją w stanie zawieszenia, czas zatrzymał się dla nich w dniu śmierci córki. Od tego momentu nie zmienili niczego w mieszkaniu, w pokoju dziecka, śpią z przedmiotami należącymi do P.. Ciężar prowadzenia działalności gospodarczej powodów spadł na osoby trzecie. Proces żałoby w przypadku powodów nie został do dzisiaj zakończony. Rodzice nadal pielęgnują pamięć o zmarłej córce, nie są w stanie pozbyć się rzeczy należących do niej. Wraz ze śmiercią dziecka utracili sens i chęć życia.

Decyzjami z dnia 26 i 30 kwietnia 2013 r. (...)z siedzibą w W. uznało roszczenie co do zasady i wypłaciło na rzecz powodów po 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć córki. Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o obiektywne dowody z dokumentów, a w pozostałym zakresie opierając się na treści opinii biegłych z zakresu psychologii i psychiatrii oraz zeznań świadków i powodów. W ocenie Sądu opisane dowody były wiarygodne, zaś żadna ze stron nie kwestionowała prawdziwości i autentyczności dokumentów, ani szczerości zeznań świadków, czy powodów.

Sąd Okręgowy wskazał, że odpowiedzialność M. Ś. (1) za śmierć P. Z. (2) wynikała z art. 415 k.c., czego dowodem był prawomocny wyrok Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie z 15 czerwca 2015 r. sygn. akt V K 136/13. Nie budziła również wątpliwości zasada odpowiedzialności pozwanego Towarzystwa wynikająca z zawartej z posiadaczem pojazdu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zgodnie z art. 805 § 1 k.c. w zw. z art. 822 k.c. w zw. z art. 35 ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz.U. z 2018 r. poz. 473) . Sprawca czynu niedozwolonego i ubezpieczyciel, wobec braku jednoznacznego ukształtowania ich odpowiedzialności przez ustawodawcę jako solidarnej – odpowiadają in solidum, co oznacza, że spełnienie świadczenia przez jednego z dłużników zwalnia pozostałych.

Za całkowicie niezasadny uznał Sąd Okręgowy zarzut powagi rzeczy osądzonej podnoszony przez M. Ś. (1), który twierdził, że powodom przyznano już zadośćuczynienia we wskazanych kwotach na mocy wyroku karnego. Podkreślił, że prawomocne osądzenie sprawy cywilnej w postępowaniu karnym występowało wówczas, gdy sąd karny orzekł o roszczeniu cywilnym, ale takie orzeczenie następowało przez uwzględnienie powództwa cywilnego jako adhezyjnego w procesie karnym, natomiast instytucja postępowania adhezyjnego została zlikwidowana w polskim porządku prawnym nowelizacją kodeksu postępowania karnego, która weszła w życie 1 lipca 2015 r. W wypadku wcześniejszego wytoczenia powództwa adhezyjnego, w ramach którego w postępowaniu karnym pokrzywdzony przestępstwem dochodził orzeczenia o przysługujących mu majątkowych roszczeniach cywilnoprawnych, wynikających z popełnionego przestępstwa, istotnie występowała zawisłość sporu cywilnoprawnego w postępowaniu karnym, a w razie jego rozpoznania i orzeczenia o roszczeniach cywilnoprawnych – powaga rzeczy osądzonej również w postępowaniu cywilnym, wymagająca odrzucenia pozwu. Sąd zwrócił uwagę, że przedmiotem rozstrzygnięcia sądu karnego w sprawie o sygn. V 136/13 Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie, było orzeczenie środka karnego w postaci obowiązku naprawienia szkody, a nie rozpoznanie powództwa adhezyjnego, co dowodzi, że powaga rzeczy osądzonej nie występuje. Zawarte w wyroku karnym ustalenie wysokości szkody osoby pokrzywdzonej nie wiąże sądu cywilnego, gdyż stanowią ustalenie posiłkowe.

Za zasadne co do zasady uznał Sąd żądania powodów w przedmiocie zadośćuczynienia, opartego o treść art. 446 § 4 k.c. Ustalając wysokość należnych powodom z tego tytułu kwot, Sąd wziął pod uwagę przede wszystkim rozmiar krzywdy doznanej przez powodów, która jest niewyobrazalna, zdecydowanie wykraczająca poza przypadki, z którymi zwykła się mierzyć praktyka orzecznicza w sprawach o zadośćuczynienie po śmierci osoby bliskiej. Powodowie, jak wynika z opinii biegłych bardzo mocno przeżyli śmierć jedyne dziecko i do dnia dzisiejszego proces żałoby nie uległ zakończeniu. Powodowie od prawie 6 lat ubierają się wyłącznie na czarno, codziennie odwiedzają grób córki na cmentarzu, żeby zapalić znicze, przestali spotykać się ze znajomymi, nie obchodzą świąt, nigdzie nie wyjeżdżają.

Pomimo kilkuletniego leczenia farmakologicznego i psychoterapii, powodowie nie odczuwają subiektywnej poprawy samopoczucia, zrezygnowali z przyjmowania leków przeciwdepresyjnych, uspokajających i nasennych, gdyż były nieskuteczne. Zdaniem Sądu powodowie nie są już chyba w stanie pogodzić się ze stratą jedyne dziecko. Mając na uwadze wyjątkowe okoliczności sprawy, Sąd uznał, że odpowiednią kwotą zadośćuczynienia w przypadku każdego z powodów jest kwota po 250.000 zł. W niniejszym postępowaniu, powodowie występowali o zasądzenie kwot po 200.000 zł, uwzględniając, że na ich rzecz zasądzono już od pozwanego M. Ś. (1) po 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego w wyroku karnym. Po uwzględnieniu, że ubezpieczyciel wypłacił powodom tytułem zadośćuczynienia po 20.000 zł Sąd zasądził na rzecz każdego z powodów kwoty po 180.000 zł.

O odsetkach orzekł zgodnie z art. 481 § 1 i § 2 k.c., art. 476 k.c. uznając, że należą się od dnia doręczenia odpisu pozwu temu pozwanemu, tj. od 10 czerwca 2017 r., zgodnie z art. 111 § 2 k.c. W pozostałym zakresie żądania powodów zapłaty zadość -uczynienia oraz roszczenia odsetkowego podlegały oddaleniu.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. statuującego zasadę odpowiedzialności strony przegrywającej za wynik procesu. Powództwo zostało uwzględnione niemalże w całości, zaś powodowie utrzymali się w swoich roszczeniach w 90%.

Pozwana - (...) z siedzibą w W. zaskarżyła wyrok Sądu I Instancji w całości, zarzucając:

1.naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art.366 k.p.c. przez jego niezastosowanie i orzeczenie co do roszczenia między stronami sporu prawomocnie rozstrzygniętego, podczas gdy zachodziła przesłanka do odrzucenia pozwu, a tym samym stwierdzenia nieważności postępowania;

2.naruszenie prawa materialnego tj. art. 446 § 4 k.c. w zw. z art. 46 § 1 k.k. przez jego niewłaściwe zastosowanie i nie uwzględnienie w kwocie uznanej za odpowiednią tytułem zadośćuczynienia pieniężnego zasądzoną na rzecz każdego z powodów kwot przyznanych każdemu z powodów tytułem zadośćuczynienia pieniężnego przez Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie wyrokiem z dnia 15 czerwca 2015 r., w sprawie o sygn. akt V K 136/13 oraz zasądzenie z tego tytułu kwoty rażąco zawyżonej;

3.naruszenie prawa procesowego, tj. art. 244 § 1 k.p.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, iż dokument urzędowy, którym jest prawomocny wyrok Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie z dnia 15 czerwca 2015 r., sygn. akt V K 136/13 nie stanowi dowodu tego, co zostało w nim urzędowo zaświadczone;

4.błąd w ustaleniach faktycznych przez przyjęcie, iż kwota po 50 000 zł, zasądzona na rzecz każdego z powodów wyrokiem karnym stanowiła nawiązkę, a nie zadośćuczynienie pieniężne.

W oparciu o powyższe zarzuty pozwany ubezpieczyciel wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości, zniesienie postępowania i odrzucenie pozwu oraz zasądzenie od każdego z powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od każdego z powodów na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego lub zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa w odniesieniu do każdego z powodów ponad kwotę

30 000 zł i zasądzenie od każdego z powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

M. Ś. (1), zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w Ostrołęce, w części tj. w punktach: I.I., I.3., II.1. oraz II.3 , zarzucając:

1.nieważność postępowania na podstawie art. 379 pkt.3 k.p.c. z uwagi na fakt, że sprawa o zadośćuczynienie pomiędzy tymi samymi stronami została już prawomocnie osądzona wyrokiem Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie z dnia 15 czerwca 2015 r. sygn. akt V K 136/13;

2.naruszenie prawa procesowego, tj. art. 199 § 1 pkt 3 k.p.c. w zw. z art. 366 k.p.c., mające wpływ na wynik sprawy, poprzez nie odrzucenie pozwu i uwzględnienie żądania powodów zasądzenia na ich rzecz odpowiedniej sumy zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w postępowaniu cywilnym pomimo tego, że żądanie zadośćuczynienia za doznaną krzywdę powodów zostało już rozpoznane w procesie karnym i uwzględnione w prawomocnym wyroku Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie z dnia 15 czerwca 2015 r. wydanym w sprawie oznaczonej sygnaturą akt V K 136/13, co skutkuje powagą rzeczy osądzonej;

3.naruszenie prawa materialnego, tj. art. 46 § 1 k.k., poprzez jego błędną wykładnię polegającą na nieprawidłowym uznaniu przez Sąd, że obowiązek naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, o którym mowa w tym przepisie nie jest tożsamy z obowiązkiem naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę określonym w przepisach prawa cywilnego (art. 446 § 4 k.c.), a w konsekwencji przyjęcie, że ustalenia sądu karnego poczynione w procesie karnym w sprawie zawisłej przed Sądem Okręgowym Warszawa-Praga w Warszawie, V Wydziałem Karnym, oznaczonej sygnaturą akt V K 136/13 i zakończonej prawomocnie, nie wiążą sądu cywilnego w zakresie ustalonego przez sąd karny rozmiaru krzywdy powodów, z uwagi na to, że mają one charakter posiłkowy, podczas gdy, sąd karny przy wyrokowaniu brał pod uwagę wszystkie przesłanki, jakie sąd cywilny stosuje rozpoznając żądanie strony o zasądzenie zadośćuczynienia za doznaną krzywdę stosownie do treści art. 446 § 4 k.c., a zatem dokonał wiążącego ustalenia w zakresie rozmiaru krzywdy powodów;

4.naruszenie prawa materialnego, tj. art. 446 § 4 k.c., poprzez jego zastosowanie w sytuacji, gdy żądanie zadośćuczynienia za doznaną krzywdę powodów zostało już rozpoznane w procesie karnym i uwzględnione w prawomocnym wyroku Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie z dnia 15 czerwca 2015 r. wydanym w sprawie oznaczonej sygnaturą akt V K 136/13;

5. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji zasądzenie od pozwanego nr 1 oraz pozwanego nr 2. in solidum na rzecz powodów zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, podczas gdy powództwo wobec pozwanego nr 1 winno zostać oddalone w całości z uwagi na to, że wyłączna odpowiedzialność cywilna pozwanego nr 2. wynika bezpośrednio z przepisów prawa, a ponadto przed sądem cywilnym toczy się sprawa z powództwa M. Ś. (1) (pozwanego nr 1) przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W. (pozwanego nr 2), która zakończyła się nieprawomocnym wyrokiem sądu I instancji uznającym pełną odpowiedzialność (...)za szkodę wyrządzoną przez pozwanego nr. 1 z uwagi na posiadaną przez niego polisę OC.

Wskazując na powyższe zarzuty, pozwany o wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku, zniesienie postępowania w zakresie dotkniętym nieważnością i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania lub o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powodów na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego za obydwie instancje według norm przepisanych. Jako wniosek ewentualny złożył również wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

W odpowiedzi na apelację powodowie wnieśli o ich oddalenie i zasądzenie na ich rzecz kosztów zastępstwa procesowego.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

**Apelacje nie zasługiwały na uwzględnienie.**

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy w sposób wszechstronny rozważył zebrany materiał dowodowy i poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne. Sąd Apelacyjny podziela je i przyjmuje za własne.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do wspólnego obu skarżącym zarzutu nieważności postępowania, który miał wynikać z nieuwzględnienia przez Sąd I instancji powagi rzeczy osądzonej, należy stwierdzić, że jest on chybiony.

Zgodnie z art. 366 k.p.c. powaga rzeczy osądzonej dotyczy tylko tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia, a ponadto tylko między tymi samymi stronami. Rozciąga się zatem na rozstrzygnięcie o żądaniu opartym na ustalonej podstawie faktycznej. Ocena występowania powagi rzeczy osądzonej, uzasadniającej odrzucenie pozwu (art. 199 § 2 k.p.c.), powinna być oparta na ustaleniu identity przedmiotu uprzedniego orzeczenia oraz kolejnego powództwa. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przeważa pogląd, że o tożsamości roszczeń przesądza istnienie także podstawy prawnej rozstrzygnięcia. Chodzi zatem o całokształt okoliczności faktycznych, charakteryzujących stosunek prawny pomiędzy stronami, z których powód wywodzi swoje roszczenie względem pozwanego, czyli o te fakty, które według hipotezy danej normy prawnej uzasadniają zastosowanie jej dyspozycji. Podstawa faktyczna i prawna, przyjęte w prawomocnym wyroku, stanowią normę prawną kształtującą roszczenie powoda. Ugruntowane zostało w orzecznictwie zapatrywanie, że tożsamość roszczeń odnosi się do merytorycznej istoty powództwa, na którą składają się tożsamość podmiotowa stron, niezależnie od tego w jakiej roli występują oraz podstawa faktyczna i prawna, czyli norma prawna roszczenia (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 21 stycznia 2013 r., IIICZP 67/13, Biul. SN 2013, Nr 11, poz. 12; wyroki: z dnia 15 lutego 2007 r., II CSK 452/06, OSNC - ZD 2008, Nr 1, poz. 20; z dnia 6 marca 2008 r., II UK 144/07; z dnia 19 października 2010 r., II BU 4/10, OSNP 2012, nr 1-2, poz. 24; postanowienia: z dnia 22 kwietnia 1967 r., I CR 570/66, OSP 1968, nr 7-8, poz. 158; z dnia 9 czerwca 1971 r., II CZ 59/71, OSNCP 1971, Nr 12, poz. 226; z dnia 29 stycznia 1997 r., I CKU 65/96; z dnia 1 czerwca 2011 r., II CSK 427/10; z dnia 14 marca 2012 r., II CSK 304/11; z dnia 4 października 2012 r., I CSK 100/12, wyrok z dnia 10 sierpnia 2017 r., II CSK 683/16). Powagę rzeczy osądzonej ma tylko samo rozstrzygnięcie o żądaniu, nie obejmuje ona natomiast przesłanek rozstrzygnięcia (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 sierpnia 1971 r., II CR 287/71, OSNCP 1972, Nr 2, poz. 34). Występowanie powagi rzeczy osądzonej stanowi przeszkodę do orzekania przez sąd o tym samym, co zostało już rozstrzygnięte w uprzedniej sprawie na podstawie tych samych faktów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 2011 r., I CSK 277/10, z dnia 1 czerwca 2011 r., II CSK 427/10, z dnia 4 października 2012 r., I CSK 100/12, z dnia 25 marca 2015 r., II CSK 226/14).

Poza sporem jest, że wyrokiem Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie z dnia 15 czerwca 2015 r. w sprawie sygn. akt V K 136/13, zmienionym następnie wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie w sprawie sygn. akt II AKA 35/15, uznano M. Ś. (1) za winnego popełnienia czynu z art.173§2 w zw. z art. 173§4 k.k. i za to skazano go na karę czterech lat pozbawienia wolności. Jednocześnie na podstawie art. 46 § 1 k.k. zasądzono od sprawcy na rzecz każdego z powodów kwoty po 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia, który to obowiązek pozwany spełnił. W niniejszej sprawie D. Z. oraz P. Z. (1) domagali się natomiast od sprawcy wypadku zasądzenia na ich rzecz kwot po 200.000 zł tytułem zadośćuczynienia w oparciu o przepis art. 446 § 4 k.c.

Artykuł 46 §1 kk., na podstawie którego wyrokiem z dnia 15 czerwca 2015 r. pozwany został zobowiązany do naprawienia powodom szkody wyrządzonej przestępstwem, w brzmieniu obowiązującym w okresie od daty wejścia w życie, tj. od 1 lipca 2007r. do 1 lipca 2015 r. , a zatem w dacie wydania wyroku karnego, stanowił, że w razie skazania sąd może orzec, a na wniosek pokrzywdzonego lub innej osoby uprawnionej orzeka obowiązek naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody w całości albo w części lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę; przepisów prawa cywilnego o przedawnieniu roszczenia oraz możliwości zasądzenia renty nie stosuje się. Ustawą nowelizującą z 20 lutego 2015 r. (Dz.U. poz. 396), która weszła w życie 1 lipca 2015 r., obowiązek naprawienia szkody został wyłączony z kategorii środków karnych i zaliczony do ustalonej wówczas kategorii środków kompensacyjnych. Ta zmiana terminologii i systematyzacji nie miała jednak wpływu na charakterystykę omawianego środka ani także przesłanki jego stosowania.

Niewątpliwie w dacie orzekania przez sąd karny obowiązek naprawienia szkody stanowił środek karny, który mógł być orzeczony obok kary, ale także w jej miejsce, stanowiąc samoistną sankcję karną. Przy czym charakter prawny tego środka nie jest jednolicie postrzegany w doktrynie. Przeważa stanowisko, zgodnie z którym obowiązek naprawienia szkody ma charakter penalny, a pewne elementy natury cywilnoprawnej nie zmieniają jego głównej funkcji, jaką jest ukaranie i resocjalizacja skazanego sprawcy. Istotnym jest również, że jeżeli środek taki został orzeczony, powinnością skazanego jest jego wykonanie, zatem nie może żądać, aby inny podmiot za niego to uczynił. W uzasadnieniu wyroku z dnia 13 maja 2005 r., IV CK 706/04, wskazano, że sprawcy wypadku komunikacyjnego, którego odpowiedzialność odszkodowawcza objęta została umową obowiązkowego ubezpieczenia OC, nie przysługuje wobec ubezpieczyciela

roszczenie o zwolnienie go przez tego ubezpieczyciela z obowiązku naprawienia szkody wobec poszkodowanego. O tym, że nałożony obowiązek naprawienia szkody winien sam skazany wykonać świadczy też fakt, że obowiązek ten w razie śmierci skazanego nie przechodzi na spadkobierców. Trafnie zauważa się też w piśmiennictwie, że nadaniu mu wyłącznie charakteru cywilnoprawnego stoi na przeszkodzie możliwość jego orzeczenia z urzędu, a w prawie cywilnym zasadą jest *ne procedat iudex ex officio* (P. Gensikowski, Charakter prawny obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w świetle projektów nowelizacji kodeksu karnego, w: Reforma prawa karnego materialnego i procesowego z 2015 roku. Wybrane zagadnienia. Pod red. D. Kali, I. Zgolińskiego, Warszawa 2015, s. 71). Wprawdzie jego istotą jest naprawienie wyrządzonej przestępstwem szkody, jednakże nie można utożsamiać zgłoszonego w postępowaniu karnym przez pełnomocnika powodów żądania, opartego o treść art. 46 § 1 k.k. z roszczeniem stricte cywilnym, jakim jest roszczenie o zadośćuczynienie, oparte o przepisy prawa cywilnego. Wbrew zarzutom apelacji, Sąd Okręgowy w Warszawie zarówno w sentencji orzeczenia jak też w jego uzasadnieniu wskazał podstawę swojego rozstrzygnięcia, tj. art. 46 § 1 k.k., natomiast samo użycie zwrotu „zadośćuczynienie” nie przesądzało o tożsamości obu roszczeń. Wprawdzie, jak słusznie zwrócił uwagę Sąd I instancji, w poprzednim stanie prawnym w wypadku wcześniejszego wytoczenia powództwa adhezyjnego, w ramach którego pokrzywdzony dochodził w postępowaniu karnym orzeczenia o przysługujących mu majątkowych roszczeniach cywilnoprawnych wynikających z popełnionego przestępstwa występowała zawisłość sporu cywilnoprawnego w postępowaniu karnym, zaś w razie orzeczenia o roszczeniu – powaga rzeczy osądzonej, niemniej jednak instytucja ta została zlikwidowana nowelizacją kodeksu karnego, która weszła w życie 1 lipca 2015 r. W okolicznościach niniejszej sprawy brak jest podstaw do przyjęcia, iż roszczenie powodów zgłoszone w postępowaniu karnym miało taki charakter.

Ponadto, jeśli chodzi o pozwaną – (...) z siedzibą w W., to zarzut naruszenia art. 199 § 2 k.p.c. jest tym bardziej niezasadny, gdyż między stronami niniejszego procesu nie toczyło się wcześniej żadne postępowanie. Natomiast to na M. Ś. (1) w karnym wyroku skazującym, został nałożony środek karny w postaci obowiązku naprawienia szkody przez zapłatę powodom oznaczonych w wyroku karnym kwot pieniężnych tytułem zadośćuczynienia. Niewątpliwie zaś ubezpieczyciel nie był stroną tego postępowania.

R., stwierdzić należy, iż w realiach sprawy nie zachodziła ani tożsamość podmiotowa ani przedmiotowa co do orzeczenia objętego wyrokiem karnym skazującym pozwanego w części nakładającej na niego obowiązek naprawienia szkody i co do roszczenia dochodzonego przez powodów w tym procesie. Nie zachodziły więc podstawy do odrzucenia pozwu z mocy art. 199 § 1 pkt 2 *in fine* k.p.c.

W tym kontekście całkowicie bezzasadnym jest zarzut (...) z siedzibą w W. naruszenia art. 244 § 1 k.p.c., odnoszący się do kwestii mocy dowodowej wyroku sądu karnego i poczynienia przez Sąd I instancji błędnych ustaleń, że doszło do orzeczenia nawiązki, mimo iż z treści sentencji orzeczenia oraz uzasadnienia wynika, że mowa jest o zadośćuczynieniu. Wskazać bowiem należy, że Sąd Okręgowy dopuścił dowód w postaci prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie z dnia 15 czerwca 2015 r. (sygn. akt VK 136/13) i uwzględnił go ustalając wysokość należnego powodom zadośćuczynienia. Sąd uznał, że odpowiednią kwotą zadośćuczynienia na rzecz każdego z powodów jest 250.000 zł, przy czym uwzględniając zasądzone wyrokiem karnym kwoty po 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty wypłacone przez ubezpieczyciela (po 20.000 zł) zasądził na rzecz każdego z powodów kwoty po 180.000 zł. Wbrew zarzutom skarżącego z treści uzasadnienia nie wynika, aby Sąd ten uznał, że wyrok karny dotyczył orzeczenia nawiązki, a nie zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, stanowiącego jedną z postaci obowiązku naprawienia szkody.

Przechodząc do meritum, w ocenie Sądu odwoławczego prawidłowo też Sąd I instancji zastosował prawo materialne orzekając o wysokości zadośćuczynienia.

Podkreślić należy, że podstawą prawną roszczenia powodów w zakresie zapłaty zadośćuczynienia stanowił art. 446 § 4 k.c. Żądania tego, jak wynika ze wstępnej części uzasadnienia, nie można utożsamiać ze środkiem karnym w postaci obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, którego podstawę stanowi art. 46 § 1 k.k., a nie odpowiednie przepisy kodeksu cywilnego. Wprawdzie jest to środek o charakterze majątkowym, jednakże nie jest środkiem cywilnoprawnym. Godzi się zauważyć, że nałożony wyrokiem sądu karnego środek karny w postaci

obowiązku naprawienia szkody, o którym mowa w art. 46 §1 k.k. poprzez wpłatę określonej kwoty wiąże sąd cywilny jedynie w ten sposób, że pokrzywdzony nie może jeszcze raz dochodzić w postępowaniu cywilnym pełnej kwoty, stanowiącej równowartość wyrządzonej mu szkody, lecz jedynie różnicy pomiędzy kwotą zasądzoną wyrokiem sądu karnego, a kwotą rzeczywiście poniesionego uszczerbku na zdrowiu (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 3 marca 2016r., sygn. akt I ACa 953/15).

Powyższe oznacza, że prawo powodów - pokrzywdzonych przestępstwem do zaspokojenia roszczeń o naprawienie wynikłej z niego szkody mogło być realizowane na drodze procesu cywilnego, skoro zasądzone przez sąd karny zadośćuczynienie nie naprawiło w sposób pełny ich rzeczywistej krzywdy. Ponad wszelką wątpliwość zasądzone wyrokiem karnym zadośćuczynienia w kwotach po 50.000 zł na rzecz każdego z powodów nie stanowiły pełnego zadośćuczynienia za doznaną przez nich krzywdę.

W kontekście podniesionych przez skarżących w apelacji zarzutów naruszenia art.446 § 4 k.c. przypomnieć należy, że norma ta stanowi podstawę roszczenia o przyznanie tytułem zadośćuczynienia sumy określonej przez ustawę jako "odpowiednia". W judykaturze wskazywano wielokrotnie, że normy dotyczące zadośćuczynienia pozostawiają Sądowi orzekającemu o jego wysokości niezbędną swobodę jurysdykcyjną pozwalającą na adekwatne do okoliczności sprawy uwzględnienie w orzeczeniu wszystkich istotnych (udowodnionych) przesłanek rzutuujących na rozmiary krzywdy. Obowiązkiem Sądu jest więc takie ustalenie zadośćuczynienia, by zachować jego funkcję kompensacyjną przy uwzględnieniu ad casum całokształtu istotnych okoliczności faktycznych. Świadczenie to nie może mieć znaczenia tylko symbolicznego, ale nie będąc odszkodowaniem, powinno posiadać odczuwalną wartość majątkową (por. np. wyroki SN: z dnia 11 kwietnia 2006 r., I CSK 159/05, z dnia 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1010/00, OSNC 2003/4/56, z dnia 19 stycznia 2012 r., IV CSK 221/11, z dnia 6 lutego 2015 r., II CSK 334/14, z dnia 20 sierpnia 2015 r. II CSK 595/14). Określając cele tego świadczenia wskazuje się, że ma ono na celu kompensację doznanej krzywdy. Kompensacja ta rozumiana jest zasadniczo w dwóch płaszczyznach - z jednej strony jako złagodzenie cierpienia wywołanego śmiercią osoby bliskiej z drugiej zaś - pomoc osobie pokrzywdzonej w dostosowaniu się do zmienionej w związku z tym rzeczywistości. W rezultacie stwierdzić należy, że zadośćuczynienie musi być zawsze relatywizowane do okoliczności konkretnej sprawy. Na jego wysokość wpływ mają zarówno okoliczności dotyczące przebiegu samego zdarzenia sprawczego (np. intensywność winy sprawcy, wiek zmarłego członka rodziny), jak również całokształt następstw dla pokrzywdzonego zarówno w sferze emocjonalnej, czy też psychicznej (dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny, wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia np. nerwicy, depresji), jak i inne związane z utratą osoby bliskiej, a dotyczące zniweczenia wspólnych planów życiowych (rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, stopień i zdolność zaakceptowania przez pokrzywdzonego nowej rzeczywistości, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego).

W ocenie Sądu odwoławczego zadośćuczynienie określone w łącznej wysokości 250.000 zł na rzecz każdego z powodów jakkolwiek w realiach społecznych musi być uznane za relatywnie wysokie, to jednak uwzględnia szczególnie okoliczności sprawy. Sąd I instancji w sposób szczegółowy kwestie te przedstawił. Powtórzyć zatem jedynie należy, że w odniesieniu do każdego z powodów zakres krzywdy musi być ważony przy uwzględnieniu szczególnie negatywnych następstw w sferze psychicznej związanych ze śmiercią ich córki. Zebrany w sprawie materiał dowodowy, w tym przede wszystkim opinia sporządzona przez biegłych sądowych z zakresu psychologii i psychiatrii, nie pozostawia wątpliwości, że powodów łączyły ze zmarłą córką wyjątkowo bliskie i silne więzi emocjonalne. Nie może zatem dziwić również, że śmierć jedynej, niespełna dwunastoletniej córki, która urodziła się już w dojrzałym małżeństwie i była przez nich bardzo wyczekiwana, stanowiła dla nich nieopisaną traumę i spowodowało istotne zmiany w funkcjonowaniu i stanie psychicznym, obniżając znacząco jakość i komfort ich życia. Powodowie w nagły sposób zostali pozbawieni radości obcowania z dzieckiem, obserwowania i uczestniczenia w jego rozwoju, a także realnej perspektywy uzyskania wsparcia na starość. Pomimo upływu sześciu lat od tego tragicznego zdarzenia nadal widoczne są przejawy tej traumy. Powodowie nie są w stanie pogodzić się z utratą córki. Proces żałoby niewątpliwie także miał i ma nadal, szczególny przebieg, co znalazło odzwierciedlenie w opinii biegłych, które stwierdziły powikłany przebieg żałoby występowaniem przewlekłych objawów depresji. Naruszenie tak silnych więzi rodzinnych, jakie



łączyły rodziców z ich jedyną córką zasługuje na wzmożoną ochronę. Dlatego też oceniając całościowo jej rozmiar należy uznać, że ustalone przez Sąd Okręgowy kwoty zadośćuczynienia –(250.000 zł) nie są rażąco zawyżone i należy je uznać za odpowiednie w rozumieniu art. 446 § 4 k.c. W ocenie Sądu Apelacyjnego zadośćuczynienie w tej wysokości w pełni uwzględnia rozmiar cierpień powodów i w należyłym stopniu wypełnia swoją funkcję kompensacyjną, a jednocześnie nie prowadzi do nadmiernego wzbogacenia, co należy uwzględnić poprzez odniesienie do czynnika korygującego: aktualnych warunków i przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa.

Nietrafny jest także podniesiony w apelacji M. Ś. (1) zarzut naruszenia przepisu prawa materialnego - art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U z 2018 r. poz. 473, dalej UbezpObowU). Nieuzasadnione jest twierdzenie pozwanej, że nie ponosi on odpowiedzialności za szkodę powodów, gdyż wyłączną odpowiedzialność ponosi w tym wypadku pozwana. Przede wszystkim wskazać trzeba, w przypadku odpowiedzialności cywilnej, mającej swe źródło w wypadku komunikacyjnym, spowodowanym przez sprawcę posiadającego zawartą umowę ubezpieczeniową, odpowiedzialność ubezpieczyciela i sprawcy kształtuje się na zasadzie in solidum. To oznacza, że jedna i ta sama osoba ma wierzytelność o to samo świadczenie do dwóch lub więcej osób z różnych tytułów prawnych, zaś każda z osób odpowiedzialnych może zrealizować swój obowiązek odszkodowawczy, z zachowaniem ewentualnego roszczenia regresowego do drugiej strony umowy. Powyższe wskazuje zatem, że powodowie mogli wystąpić z żądaniem przeciwko wybranemu przez siebie dłużnikowi, czy to sprawcy odpowiadającemu ex delicto, czy też ubezpieczycielowi – ex contractu (art. 19 ust. 1 UbezpObowU). Natomiast podnoszona przez skarżącego okoliczność, że obecnie w Sądzie Okręgowym w Warszawie toczy się sprawa z jego powództwa przeciwko (...) z siedzibą w W. o regres zapłaconych przez niego wyrokiem karnym kwot pozostawała bez wpływu na zakres jego odpowiedzialności w niniejszej sprawie.

Z uwagi na powyższe orzeczono jak w pkt I sentencji na podstawie 385 k.p.c.

O kosztach instancji odwoławczej rozstrzygnięto w oparciu o zasadę odpowiedzialności za wynik sporu (art. 98 k.p.c.). Skoro zatem powodowie wygrali postępowanie apelacyjne w całości, to pozwani solidarnie powinni zwrócić poniesione przez nich wydatki związane z zastępstwem procesowym (4050 zł - § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, Dz.U. z 2015 r. poz. 1800 ze zm.).

Z tych przyczyn orzeczono jak w pkt II w oparciu o art. 108 § 1 k.p.c.

(...)